

Z Wiednia d. 24. Stycznia.

J. C. K. Apostolska Mość raczył przez nadworny wyrok W. Podkomorzemu, Hrabie-mu Wrba, i bywшему Wicedyrektorowi C. K. nadwornych teatrów, Baronowi Braun, z powodu utrzymywanego porządku przy tea-trach w czasie jego urzędowania najłaskawsze swoje ukontentowanie oświadczyć.

Poniższy wielki przykład niewzruszonej wierności i przychylności do Monarchy i oyczyny, który powracający z niewoli Fran-cuzkiej Austriacy żołnierze dali, zasługuje być potomności podany. — Nie chcemy roz-wodzić się nad zwodniczymi namowami, na które ci wołownicy w długim swem marszu z wewnątrz Francji aż do granic Austrii wy-stawionemi byli. Powiemy tylko, iż lubo, w drodze swojej byli od officerów oddzie-lonemi, i szli w całe osobną drogą przez obce kraje, będąc na różne zwodnicze namowy wystawionemi, wszelkiego rodzaju niedostatku przykrości doznając, zaledwo dostali się do granic Monarchii Austriackiej; lubo w drodze trzykrotnie byli satysmanami, i kilka ich tysięcy, którzy znajdowali

się w Strazburgu, w kraju Wirtemberskim i Bawarskim częścią do Francji, częścią do Re-nu nazad zwróconemi zostali i tam w niepew-ności losu swego kilka miesięcy oczekiwać mu-sieli, wszelako z 36,930 głów, powróciło ich 36,000 na ziemię Austriacką, i wszedłszy na nią, dziękowali Bogu, że dostali się pod sład-kie berło Austriackie, które nad różnemi lu-dami panuje, i dzielną swoją opiekę na stan wojskowy z szczególniejszą troskliwością rozciąga.

C. K. Jozefowska medyczno - chirurgicz-na akademii na posiedzeniu swoim d. 17 Sty-cznia w prowadziła do grona swego przytom-ne w Wiedniu nowo mianowane członki, po-tem zatrudniła się procz innych przedmiotów roztrząśnieniem wynalezioney przez Doktora Bozzini w Frankforcie nad Menem świecy do obiaśnienia różnych wewnętrznych kryjówek zwłoków ludzkich. Czynnione przez akademią doświadczenia potwierdziły zupełnie użytek tego wynalazku, który czyni wynalazcy za-azczyt.

Na d. 25 Grudnia r. z. dane było na C. K. ređutowey sali przy wielkiej liczbie słu-

chszow na korzyść ubogich mieszczan i dzieci w szpitalu S. Marxa wiekic Oratorium muzyczne *Mefisz* przez Händla. Znaczną składkę winna administracya rzeczzonego szpitalu hojności Najiaśniejszych Cesarstwa Jchmość, Arcy Xżata Jchmość, Xcia Alberta, wysokicy szlachty i litościwego publikum, przez którą postawiona jest w itanie dodawać codziennie w roku bieżącym ubogim w szpitalu po 4 kr. do funduszowego utrzymywania.

W czasie uroczystości dorocznego powrotu Najiaśniejszego Cesarza Jmc do stolicy na d. 16 t. m. otworzył Jan Neuffer składkę dla ubogich.

Od granic Tureckich odbieramy następujące wiadomości:

Przed Galaczem stoi przeszło 70 armatnych szalup Roslyjskich, a mają jeszcze bydź jednym oddziałem z Sebastopola pomnożone. Woyskowi rżadcy Odesly i Taganrog, Xżę Richelieu i Jenerał leitoant Rosenberg, są także z mającemi pod sobą licznemi załogami w poruszeniu.

D. 27 Grudnia przybył Xżę Ipsilanty z Jenerałem Michelson z Jask do Bukarestu, stolicy Wołoszczyzny, i był uderzeniem w wszystkie dzwony i wystrzałami zdział powitany.

Znaczny oddział Roslyjskiego woyska przybył przed twierdzę Giurgewa, w której 500 woyska Tureckiego stoi załogą, i zdaie się zabierać do obrony. W Moldawii i Wołoszczyźnie zbierają się korpusy ochotników z Arnautow, Serwiiianowji Bośniakow na żołd Roslyjski.

Posman Oglu cofnąwszy się zupełnie z Wołoszczyzny, stoi spokojnie w swam baskucstwie Widyńskim,

Z Tryestu d. r. Stycznia.

Wszyscy starają się teraz podszyc pod neutralną Austryacką banderę i ubiegają się o płody zachodnio-indyjskie. — Zegluga do Ankony jeszcze jest otwarta; Roslyianie i Anglicy nie tamują iey teraz, iak iuż przed kilku miesiącami byli zaczęci. Lecz za to zatrzymują wiele Tureckich okrętow, przeznaczonych do nieprzyjacielskich portow, i zaprowadzają ie do Malty. — Austryackim woyskom, które na kilku wyspach Dalmackich i Raguzzańskich stoją, dowożą żywność z Tryestu i Fiumy.

Z Londynu d. 23. Grudnia (Przez Danią.)

Z powodu ogłoszenia wysp Angielskich zamknięciu uzbroiają w północnych portach Francyi 60 korsarskich okrętow, dla krążenia przeciw neutralnym okrętom, przeznaczonym do Anglii.

Eskadra przeznaczona do Gibraltaru nie wyszła jeszcze na morze.

W Dowrze wsiadły na okręty 3 regimienta pod dowodztwem Jenerała Hill.

Wczoray o godzinie 3 po południu tak dalece wzniesło się morze, iż wszystkie okolice Tamizy zalane zostały, i ludzie zaledwo życie uratować potrafili.

Podług listow z Batawii pod d. 28 Maia liniowy okręt Hollenderski Terrible o 64 działach, należący do eskadry Admirala Hartsincka, rozbił się o skałę niedaleko Pulow Pinan, i wszystkie lud pogrążony został w bałwanach morskich.

Abukir, nowy okręt liniowy o 74 działach, który zbudowany został w Chatam, wywdzie w króćce pod żagle.

Względem zaszytych na statym lądzie wypadkow i postanowień Francuzkiego rżadu, nie przedsięwzięto jeszcze dotąd nasze ministerium żadnych środków. Projekt zatrzymać

nia 100 mill. funtów szterlingów, które Holendrzy, Francuzi, Niemcy, &c. w Londyńskim banku mają, znajduje wielki opór; znaczna nawet liczba parlamentowych członków i znakomitszych w kraju mężów oświadczyli wyraźnie ministrom, iż tak gwałtowny środek przeciw się rzetelności W. Brytanii i Kredytowi narodowemu.

Przełożone parlamentowi papiery, ściągające się do ostatnich układów z Francją, są daleko liczniejsze, niżeli przez rząd Francuzki były ogłoszone.

D. 23 zapowiedział P. Vanitard izbie niższej, iż wnieśli bil w celu uchwalenia potrzebnych summ dla J. K. Mo. — P. Biddulf żąda, aby zniesione były w tym czasie, kiedy największą oszczędność zaprowadzić należy, płace sekretarzy różnych wydziałów; lecz na prośbę Lorda Howick jego żądanie odrzucone zostało.

Z Paryża d. 10 Stycznia.

Monitor donosi o odzyskaniu przez Hiszpanów Buenos-Ayres w tych wyrazach:

"Jenerálny Konsul Francuzki w Lizbonie donosi w liście pod d. 19 Grudnia, że rząd Portugalski odebrał urzędową wiadomość o zdobyciu nazad Buenos Ayres przez woyska Króla Juci Hiszpańskiego, pod dowództwem Rządcy Montevideo, iż mieszkańcy Buenos-Ayres dzielnie dopomagali armii Hiszpańskiej, iż wszystkie woyska Angielskie, wyjąwszy małą liczbę, która się dostała w niewolę, wycięte zostały."

Z S. bles-d'Olonne donoszą, że d. 31 Grudnia pokazali się dywizya Angielska przed tym portem, i zdawało się, iż chce woyska na ląd wysadzić. Jakoż kilka statków zbliżyło się do brzegów; lecz siła zbrojna, do której przyłączyło się wiele mieszkańców udała się natychmiast do zagrożonych miejsc, i

z bateryy zaczęto ogień dawać, poczem oddalił się niebezpieczni na przestrzeń morza.

Z Lyonu piszą, iż pomiędzy dobrodziejstwami, które to miasto od naprawującego wszystko rządu odbiera, policzyć należy prace, które z jego rozkazu rozpoczęte zostały dla wstrzymania w swem korycie Rodanu, który przez swoje wylewy wielkie czyni szkody i grozi nakoniec przecięciem gościnną z Bourg do Genewy.

Z Sewilli piszą, iż umarł tam służący, rodem Portugalczyk, który liczył 110 lat, i aż do samego zgonu zachował przytomność wszystkich zmysłów.

Monitor wylicza zdobycze, wprowadzone do różnych portów od 1go Stycznia, iako to: D. 1 Stycznia do la Hugue bryg Angielski Kingstowne, ładowny suchemi towarami. D. 4 do Szerburga bryg Angielski Wilkim, ładowny herbatą i mocnymi trunkami, przez korsarza Reciprocity. Tegoż dnia do Dunkierki 400 beczkowy okręt Pruski, płynący do Anglii z potrzebami okrętowemi, zabrany przez okręt Waleczny. D. 5 do Kile bryg Angielski Good-intent 150 beczkowy, ładowny węglem, zabrany przez okręt Egle, i Henry 237 beczkowy, ładowny deskami, żywicą, żelazem i linami, zabrany przez okręt Odwet. D. 4 do Osteody bryg Angielski Eagle, ładowny konopiami i żelazem, zabrany przez okręt Egle. D. 4 do Flebingi okręt Hesperus 245 beczkowy, ładowny żywicą, katem i t. d. zabrany przez okręt Odwet.

Xzę pokoiu uważany przez zawarty związek małżeński iako należący do Familii Królewskiej, przybiera na przyszłość tytuł J. Oświeconego, którego mu dotąd nie dawano. Ożenił się zaś z siostrą Kardynała de Bourbon, arcybiskupa Toledy i Sewilli, cór-

ka Infanta Hiszpańskiego.

Listy z Baiionny zapewniają, iż P. Beauharuois, ambasador Francuzki przy Królu Jmci Katolickim, zastał w Waladolidzie eskortę złożoną z piechoty i jazdy, która mu towarzyszyć miała aż do Madrytu.

Z Chambery piszą pod d. 2 t. m. że w przeciągu ostatnich 3 miesięcy przechodziło i bawilo w tem mieście 32,000 popisowych. Wszyscy okazywali wesołość i szli z ochotą łączyć się z starszemi bracią oręzą.

Oto jest podany Cesarzowi do potwierdzenia od Sanhedryau projekt względem urządzenia Żydów:

"Deputowani, którzy składają zwołane na mocy Cesarzkiego wyroku pod d. 30 Maja 1806 zgromadzenie, przyjęli po wystuchaniu rapportu kommissji z 9 członków złożoney, która wyznaczona była do ułożenia urządzenia Żydów we Francyi i we Włoszech, iednomyślnością następujący projekt: Art. 1. — W każdym departamencie, w którym znajduje się 2000 osób, wyznających religią Mojżesza, ma być ustanowiona jedna synagoga i konsystorz. 2. — W przypadku gdyby nie znajdowało się w iednym departamencie 2000 Izraelitów, tedy synagoga ma się na tyle departamentow rozciągać, poki niezbierze się powyższa liczba. Miejscem synagogi będzie zawsze miasto, które najwięcej zawiera w sobie żydow. 3. — W żadnym iednak przypadku w iednym departamencie nie może się więcej nad iedną synagogę znajdować. 4. — Na przełożenie tylko konsystorzalney synagogi, tam gdzie należy, może być poniższa synagoga ustanowiona. Synagoga takowa składa się z Rabina i 2 radcow, których wyższy urząd mianuje. 5. — Na czele konsystorzalney synagogi znajduje się arcyrabin. 6. — Konsystorze składają się z 1 arcyrabina, z 1 rabi-

na i z 3 Żydow, z których 2 być powinno z miasta, w którym się konsystorz znajduje. 7. — W konsystorzu prezyduje najstarszy wiekiem. 8. — Władza wyższa mianuje z najbogatszych czyli znakomitszych Żydow 25 elektorow w każdym konsystorzu. 9. — Ci elektorowie obierają członki konsystorza, które wyższa władza potwierdza. 10. — Nikt nie może być członkiem konsystorza, jeżeli 1) nie ma 30 lat; 2) jeżeli był bankrutem; 3) jeżeli bawił się lichwą. 11. — Każdy Żyd chcący w Francyi lub w królestwie Włoskim osiąść powinien o tem donieść w przeciągu 3 miesięcy najbliższemu konsystorzowi. 12. — Obowiązkiem konsystorza jest 1) czuwać, aby żaden rabin lub szkolnik nie wykładal inaczej prawa tylko stosownie do odpowiedzi zgromadzenia żydowskiego i wyroku wielkiego sanhedryau; 2) doziierać aby porządek był zachowany w synagogach, wyznaczać i zarządzać pieniędzmi, przeznaczonemi na służbę Bożą, tudzież mieć oko, aby bez pozwolenia nie bywało żadnych pobożnych schadzok; 3) zachęcać wszelkimi sposobami Żydow do użytecznym rzemiosł, i podawać władzom rządowych tych, którzy nie mają sposobu do utrzymywania się uczciwym sposobem; 4) Podawać przyzwoitey zwierzchności co rocznie liczbę żydow podiego dozorem będących."

Minister wojenny, Jenerał major wielkiej armii, zdał sprawę Cesarzowi w Poznaniu d. 26 Listopada względem Naczelnika szwadronu Monistrol w takim sposobie:

"Najjaśniejszy Panie! Odesłałeś W. C. K. Mość do mnie przełożenie, które ci podał Naczelnik szwadronowy Monistrol, będący przy sztabie W. Xcia Bergskiego. Nakazałem mi Cesarzu, ażebym doszedł prawdy względem pięknego popisania się i ran, które

ten Officer, jak twierdzi, miał odnieść nacię-
rając na nieprzyjaciela przy Demnin w Me-
klenburskim. Okazało się z urzędowych do-
nieścień głównego sztabu W. Xcia Bergskiego,
iż P. Monistrol w pisany m liście do W. C.
K. M. kłamstwo popełnił, nie należał bo-
wiem do żadnej rozprawy Xiążęcego korpu-
su, ale pędząc się za chtëpem uprawdzają-
cym pięknego ogiera do lasu, spadł z konia
i w ten czas poranił się. Rany więc, z któ-
remi się P. Monistrol przechwala, z tego upad-
ku pochodzą. Przytączam przysłane mi w tey
mierze na piśmie dowody. Powinnością zaś
leż inoia podać wniosek, aby ten officer, ia-
ko śmiejący kłamać przed W. C. K. M. ciał,
był skasowany. Czekam na rozkaz W. C.
K. M. c.

Podp. *Marszałek Alexander
Berthier.*

Stosownie do tego przełożenia Ministra
wojennego wydał Cesarz następujący wyrok
w Poznaniu d. 29 Listopada.

Napoleon Cesarz Francuzow i Król Wło-
ski stanowimy co następuje: — "Naczelnik
szwadronowy Monistrol kassuje się, i powro-
ci do swóiego departamentu.

Podp. *Napoleon.*

H. B. Maret Sekr. stanu.

Droga, którą idzie woysko Francuzkie
z Moguncyi przez Frankfort nad Menem aż
do Warszawy, wynosi 292 godzin marszu,
którą toż woysko w 36 dniach odbywa.

Z Bazylei d. 5. Stycznia.

Kommissarz Francuzki obiał niedawno w
posiadłość niektóre wsie leżące nad jeziorem
Bienne, które uchodziły za należące do kanto-
now Berna, Soloturny i Lucerny, a dawniey
należały do bywszego biskupstwa Bazyley-
skiego. Zażęcie to nastąpiło, iak mówią z
rozkazu prefekta wyższego Rebu. Kanton

Bernenski protestował się przeciw temu. Po-
stał razem przełożenie prefektowi, i uwiadom-
ił otem landmana.

Utworzony tu został kongres, który ma
rozstrzygnąć rozszczone pretensye kilku kanto-
now Szwaycarskich do praactwa Bryzgowii.
Wielu kommissarzy Badeńskich zasiada na tym
kongresie.

Z Lipska d. 16. Grudnia.

Bramy tuteysze zawsze ieszcze są zam-
knięte. Jedna tylko brama S. Piotra jest otwarta
którą wszyscy wieżdzać i wyieżdzać dla re-
wizyi muszą. Nawet zwłoki, które dawniey
Grimską bramą wywożone były, podlegają
temu rozkazowi. Zawsze ieszcze przechodzą
woyska Francuzkie przez nasze miasto do wiel-
kiej armii. Woysko Saskie trzyma iuż straż
po bramach.

Z Wirzburga d. 13. Stycznia.

Wielki Xzę Jmć nasz oddał prawem len-
nym Xciu Karolowi Alexandrowi Tour i Ta-
xis, z następcami płci męskiej, dozór nad
pocztami w naszym kraiu.

Gdy zupełna spokojność przywrocona
została w wyższej Heflyi, woyska Wirz-
burskie, które udały się były na d. 1 Stycznia
na granice południowe dla bezpieczeństwa kra-
iu, cofnięte zatem zostały.

Z Hagi d. 3. Stycznia.

Pogłoska, iakoby zaszło porozúnienie mię-
dzy Anglią i stanami Amerykańskimi, nie po-
twierdziła się wcale. Zapewniała owszem,
iż podpisana w Londynie została ostateczna u-
goda między pełnomocnikami obu narodow.
Bardzo ciekawi iesześmy warunkow tego trak-
tatu, gdyż spodziewać się należy, iż Anglija
w terażniejszych przykrych okolicznościach
musiała znacznie z swych pretensyy dla Ame-
ryki ustąpić.

W tych dniach spuszczone z warszawu,

Amsterdamskiego liniowy okręt o 80 działach który z rozkazu Królewskiego zawiany został handlem Amsterdamskim.

Mowią za rzecz pewną, iż poczta listowa w naszym królestwie inaczej będzie wkrótce urządzona, czego w rzeczy samej wielka zachodzi potrzeba, bo nie nie znajduje się w gorszym stanie, iak ta część publiczney administracyi.

Z Hamburga d. 7. Stycznia.

W krajach Meklenburskim i Brunświcznym zaciągają teraz ludzi do wojska Hollenderskiego.

Marszałek Mortier stoi jeszcze zawsze w Anklam w Pomeranii Pruskiej na granicy Szwedzkiej. List z tego miasta wyraża co następuje:

„JW. Marszałek Mortier odbiera ciągle posłki z Francyi i z Hollandyi. Jak tylko iego korpus będzie dostatecznie liczny do działania, wkroczy zaraz do Pomeranii Szwedzkiej i opasze Stralsund. Szwedzi poczynili wszelkie przygotowania do bronienia tej twierdzy. Załoga jest bardzo liczna i dowodzi nią Jenerał Arnfeldt. Na wyspie Rügen znajduje się dotąd 5000 Szwedzkiego wojska.”

Z Stuttgardu d. 10. Stycznia.

Małżonka Królewicza Pawła Wintemberskiego rozwiązana wczoray została szczęśliwie córką.

Odebraliśmy tu wiadomość, że Wrocław poddał się d. 4 Stycznia przez kapitulacyą pod takimi samymi warunkami iak Głogow. Lecz wojska sprzymierzone nie mogły tam prędszy wniknąć iak d. 7 t. m. Xzę Hieronim, który niemi dowodzi, był tam d. 6 z Polski na powrot oczekiwany. — D. 28 Grudnia w okolicach Ołau, a d. 30 pod Wrocławiem zostały żywe rozprawy, w których

wojska Wirtemberskie nowemi okryły się laurami: 3000 jeńców, około 1200 koni i 1 sztandar były owocem tych rozpraw. Sztandar przystany został J. K. Mci.

Z Frankfortu d. 13. Stycznia.

Wielki park artyleryi Francuzkiej, który w czasie rozpoczęcia nieprzyjacielskich krokow przewieziony został do Ulmu, będzie teraz za Ren do Francyi odwieziony.

Jenerał Legrand, jenerałny rzadca krauz Beyreit, wydał do mieszkańców odezwę, w której zapowiada, iż każdy, i kiego bieżą stanu, roznoszący fałszywe wieści, a nie mogący wskazać ich źródła, będzie aresztowany i po wojskowemu ukarany. Ktokolwiek słuchać będzie podobnych wieści, a nie wskaże ich autora rządcy, będzie takżę sposobem ukarany.

Podług listow z Monasteru urządzają w tem mieście gwardyą narodową; składać się zaś będzie z konnych strzelców, granadyerow i pieszych strzelców. Hrabia Plettenberg-Miethingen jest przez Jenerala Loison mianowany dowodzący tej gwardyi.

Paniujący Xzę Linange umarł d. 9 t. m. w Amorbach.

Xzę Jmc następcą Weymarski znajduje się od kilku dni w Moguncyi.

Podług gazety Kasselskiej wybrano w Prussach wschodnich i zachodnich w przeciągu ostatnich dwóch miesięcy 20 do 30,000 rekrutow. Król Pruski posiada jeszcze w Prussach dwie twierdze Galesk i Grudziąz; dotąd nie jeszcze przeciw tem twierdzom nie przedsięwzięto. Kolberg w Pomeranii oblegają jeszcze zawsze Bedeńskie wojska.

Z Nowego Jorku d. 26. Listopada.

W tej chwili odbieramy ważne doniesienie o aresztowaniu Półkownika Burr! Wiadomo, że iego kroki zaczęły bardzo rząd nie-

spokojnym czynić, gdyż niespokojna ta gło-
wa szukata iedynie stronnikow dla postawie-
nia się w stanie do czynienia przeciwnych rzę-
dowi zamachow. Uwiadomiony będąc rząd co
maszto pod przewodztwem i wpływem Pół-
kownika Burr w zachodnich prowincyach,
przedsięwziął tajne środki do schwytania go
i zniszczenia tym sposobem od razu iego za-
machow. Półkownik Burr został w Keatuket
uwięziony. Jeneralny prokurator postępował
za nim długo krok w krok, dla wysiedzenia
iego tajnych widokow, układow i postępku,
a isk tylko przekonał się dostatecznie o iego
zbrodniczych zamysłach i niebezpiecznych
krokach, kazał natychmiast winowaycę schwy-
tać.

Z Kopenhagi d. 3 Syczynia.

Baron Taube, sekretarz poselstwa Szwedz-
kiego wyjechał stąd z zleceniem do Kiel.

Niektóre regimenta, które stały w Jut-
landyi, odmieniły swe stanowiska.

W skończonym dopiero roku 1806 prze-
szło przez Sund 3535 statkow z północnego,
a 3605 z Bałtyckiego morza: ogółem 7140.
Pomiędzy temi statkami znajdowało się 878
Duńskich, 1001 Szwedzkich, 1257 Angiel-
skich, 79 Pruskich, 21 Pappenburskich, 25
Hamburskich, 57 Oldenburskich, 36 Bremeń-
skich, 46 Rostockich, 31 Lubeckich, 53 Rossly-
skich, 107 Amerykańskich, a 14 Portugal-
skich.

Z Berlina d. 6. Syczynia.

Na d. 3 t. m. przybył tu Następca tronu
Bawarskiego. Nazajutrz iadł obiad u Jenera-
ła Clarke, a w wieczor odwiedził teatr.

Przeszło 30 wozow przybyło tu z pie-
niądzi z kontrybucyy Saskich.

Wyporzadzają koszary na przyccie
woysk, które tu stac będą załoga. Demysła-
ją się, że to będą woyska Xcica Nassau-Weil-
burg.

Z Magdeburga d. 2. Syczynia.

Ciężar przechodu woysk i kwaterunka
jest tu zawsze wielki. Codziennie przywożą
tu z Berlina działa, poczęści nawet nie wier-
ciane ieszcze. Przywieziono tu także 4 me-
talowych niewolnikow, którzy należeli do po-
sagu Fryderyka Wilhelma Wielkiego, osta-
tniego Elektora Brandeburskiego, którzy będą
do Francyi przewiezionemi, ponieważ są na-
der piękney roboty.

Z Plauen w kraju Wodow d. 18 Grudnia.

U nas zostały także wszystkie Angielskie
towary skonfiskowane. Istotniejsze ich arty-
kuły składały się z przedzoney bawelny, któ-
rą nasze muślinowe rękodzielnie wyrabiały.
Jeżeli ta przedza nie zostanie oddana, tedy
rękodzielne nasze, których płody wyrowny-
wały Angielskim muślinom, upaść muszą.
Spodziewamy się, iednak że nastąpi w tey mie-
rze mądra odmiana, i przywróci dawny byt
naszemu przemysłowi.

Z Monachium d. 4. Syczynia.

W królestwie Bawarskim będzie w tym
miesiącu 8000 rekrutow wybranych, dla u-
trzymania zawsze w zupełności stojącey w po-
lu armii. Stolica nawet nasza nie jest od re-
kruta wyjęta.

Sprzęty z tuteyszey zbroiowni będą do
Augszpurga przewiezione, a ta będzie częścią
na stajnie, częścią na mieszkania dla urzędni-
kow dworskich przerobiona.

Gazeta tuteysza donosi, iż połowy e-
kwipaż Następcy tronu Bawarskiego przeszedł
d. 30 Grudnia przez Hoff za nim do wielkiej
armii Francuzkiej.

Z Konstantynopola d. 18. Grudnia.

Goniec, który tu zgłowney kwatery
Francuzkiej przed kilku dniami przybył, przy-
wiozł W. Sułtanowi przyjemną wiadomość,
że Cesarz i Król Napoleon postanowił bronić

jak najszybciej niepodległości Porty Otomańskiej. Jeneral Sebaſtyani, ambaffador Francuzki, doznaje tu największych względów; W. Sultana przyymie go zawsze z największą grzecznością.

Podług rozkazu W. Sultana cała marynarka Turecka ma być postawiona w stanie do wyścia pod żagle.

Z Lubi d. 24. Grudnia.

Ogłoszony tu został następujący wyrok, który w całym mieście najprzyjemniejsze sprawił wrażenie, ponieważ okazuje jak dalece Xżę nasz troskliwy jest o dobro swych ludów.

M7 Felix Pierwszy, z łaski Bożej i przez konſtyncye Xżę Łukieski i Piombino, postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. — Cudzoziemcy, a nawet Żydzi, mogą posiadać w Xięſtwie Łukieskim, nabywać dobr i używać wszystkich praw obywatelskich. 2. — Dla używania takowych praw, muszą pierwey mieć od rządu wyraźne na to pozwolenie. 3. — Pozwolenie takowe nie będzie nigdy odmówione kupcom, fabrykantom, artystom sławnym jakiego bądź narodu, wyjąwszy mocarstwa będące z Francją w wojnie. 4. — Wszystkie ustawy dawnego rządu tyczące się Żydów są uchylone. 5. — Ktokolwiek poważyłby się prześladować Żyda, lub osoby inną od naszey wyznaiące religią, będzie według przepisu ustaw ukarany. —
Działo się w Luce d. 18 Grudnia 1806.

Podp. Felix.

Z Ratyzbony d. 9. Stycznia.

Przez mądre urządzenie Xcia Jmć Prymasza zmniejszyły się długi naszego miasta w przeciągu lat 4 o 86,000 ryb.

Wszyscy krawcy i szewcy należący do armii Francuzkiej udali się teraz do Polski.

Wyszło tu urządzenie względem wy-

bierania rekruta i ich obowiązków. Czas służby jest do lat 4 i mieſięcy 4 oznaczony; lecz zato unikający od służby lub uciekający będą jako zbiegowie karanemi, majątek ich skonfiskowany i t. d.

Od wyższego Renu d. 5. Stycznia.

Z okolic naszych idzie korpus z 10,000 uzbrojonych granicznych i celnych stróżów złożony do niższych Niemiec, dla osadzenia tamtejszych brzegów i pilnowania, aby żadnych Angielskich towarów do Niemiec nie w prowadzano. — Gdy daley w całej Francyi urzędzone zostały narodowe gwardye, ma zatem 10,000 żandarmów, którzy już z powodu urzędzenia gwardyi nie są wewnątrz Francyi potrzebnymi, udać się do zdobytych krajów dla utrzymania spokoyności i publicznego porządku.

Z Strazburga d. 11. Stycznia.

Xżę August Pruski przybył d. 6 t. m. w towarzystwie 2 Francuzkich officerów do Nancy. — Wszyscy Jenerałowie Pruscy, którym pozwolono bawić w swoim kraju, muszą teraz, ponieważ ich Król nie potwierdził rozeymu, udać się do Francyi.

Będący w Francuzkiej niewoli Anglicy, znajdują się w wielkim niedostatku, ponieważ przez przeciętą komunikacyą z ich krajem, nie dostają stamtąd żadnych pieniędzy.

W Szwajcaryi cieszą się bardzo z audyencyi, którą sławny Dzieciopis Miller, autor historyi Szwajcarskiej miał w Berlinie u Napoleona Cesarza, J. C. K. M. miał go zapewnić, iż byle tylko Szwajcarowie ściſto zachowali akt pośrednictwa, nie mieszały się do żadnych obcych interesów i pomiędzy sobą zgodnemi byli, tedy utrzymały się przy swej wolności i niepodległości i Francya będzie ich najlepszym sprzymierzeńcem.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA I. LUTEGO 1807.

Z Karlsruhe 31. Grudnia.

Wielki Xżę nasz odebrał urzędową wiadomość, iż korpus woyska Badeńskiego ma główną swoją kwaterę w Szczecinie, gdzie się złączy z nadciągającym woyskiem. Jenerał Clossmann, mający nad nim dowodztwo, zajął wraz z woyskiem Francuzkim, które także pod sprawą jego zostało, stanowisko nad Odram, wzdłuż brzegow morskich i na przeciw twierdzy Kolberg. Ponieważ wspomniona twierdza nie jest jeszcze zupełnie opasana, zabędzą więc często małe utarczki między wyścianami z obydwóch stron oddziałami. I tak ucierano się dnia 6 b. m. w miasteczku Gützow i okolicach samecznych. Kapitan Badeński Asbrand został wysłany z oddziałem huzarów i piechoty, końcem rozpoznania nieprzyjaciela i zabrania wszystkich kass Pruskich aż do Greifenberg. Tam spotkał się z licniejszym i w tymże celu wysłanym z Kolberga oddziałem nieprzyjacielskim; zaczęła się znowu bitwa, którą ciemność nocy, gdyż ani przyjaciela, ani nieprzyjaciela nie można było rozpoznać, zakończyła. Obydwie strony cofnęły się, i oddział Badeński przyprowadził z sobą kilku jeńców i nieco koni wierzchowych. Z naszej strony mamy jednego zabi-

tego i kilku rannych; zamierzano się także kilku ludzi, którzy w czasie odeyscia rapportu jeszcze niepowrocili. Officerowie okazali niepospolite mężstwo, i okryli się chwałą. Uter-officer od huzarów nazwiskiem Griebel porąbał dwóch dragonow nieprzyjacielskich z regimentu Królowey, a huzar Tang zdobył jeńców i konie. Słychać, iż Wielki nasz Xżę zaszczyści tych walecznych znakami honorowemi woyskowemi. — Kapitan Dietrich z podobnym oddziałem zabrał dnia 3go Grudnia znaczny zasobny oddział nieprzyjacielski w Golinow.

Z Anklam d. 7. Stycznia.

Blisko 1,000 Prusakow mających 4ry działa i 150 koni uderzyło dnia wczorayszego na 250 ludzi z lekkiey piechoty Francuzkiej, którzy stali w Wollinie. Część piechoty Pruskiej wyfiadła przy porcie i kanale Divenau, końcem opasania wspomnionego miasta, w tey samey chwili, gdy jazda odpartszy forpoczty, wpadła galopem. Zebrał się natychmiast oddział Francuzki, natarł na nieprzyjaciela, rozpedził go na ulicach, zdobył dwa działa wycelowane do mostu na kanale Divenau, przeszedł na lewy brzeg kanału, zabrał wszystkich, którzy wysiedli, lub przywiódł

ich do nieładu, i zatopił dwa statki napełnione pierzchańcami. Drogo nieprzyjaciel przypłacił tę śmiałą swoją wyprawę. Ulice w Wollinie były zawałone trupami jego; zostawił procz tego wielu rannych, i zabrano mu 150 jeńców, między którymi znajdują się 4ch oficerów. We dwie godziny po tej utarczce przybył do Wollina oddział wojska Francuzkiego, końcem zastonienia uycia Odry, i za pobieżenia wycieczkom z Kolberga. Wollin jest teraz w ogromnym stanie obrony, a dopoki artylerya, którą tam Marszałek Mortier wysłał, nie nadciągnie, potrzeba przypisać nieroztropności Prusaków, iż tam w prowadzili dwa działa, które będą dostateczne do należytego ich przywitania, jeżeliby się powtórnie pokazać ośmielili.

Rozmaite Wiadomości.

Publiczne jedno pismo wystawia potęgę walczących w teraźniejszej wojnie mocarstw iak następuje:

Francya liczy w 112 swych departamentach 36,060,104 ludzi. Siła zbrojna lądowa wynosiła w 1805 roku 607,671 głów, a dochody w tymże roku 236,500,000 ryń. — Liga Reńska, zostająca pod protekcją Francyi, liczy 7,008,122 ludzi. Wojska dostawia na żądanie Cesarza do 80,000 głów. Dochody krajow ligi wynoszą 44,574,000 ryń. — *Sprzymierzone z Francją kraje:* Królestwo Włoskie ma 5,419,555 mieszkańców, wojska lądowego 60,000 głów, a dochodu do 60 mill. ryń. — Królestwo Neapolitańskie, iako dopie-

ro urządzające się, i nie mogące dać pomocy przeciw Rossyi, nie rachuje się tu wcale. — Hollandya ma 1,851,880 ludzi, lądowego wojska 18,057 głów, a dochodu 50 mill. ryń. — Potęga więc, którą Francya przeciw Rossyi wystawie może, wynosi 50,269,661 dusz ludności, 765,728 głów wojska, i 411,074,000 ryń. dochodow.

Potęga Rossyjska wynosi 40,300,000 dusz ludności i około 100 mill. ryń. dochodu. Siła lądowa składała się w roku 1813 z 522,870 głów; lecz w ostatnich latach znacznie powiększoną została. — Z sprzymierzyńców rachować tylko Rossya do tej chwili może Szwecyą, która ma 3,270,000 mieszkańców. Siła lądowa wynosi 50,421 głów. Dochodu rachuje 11 mill. ryń. Gdy Angliia iako mała tylko czynić mogąca dywersyą z swą lądową siłą w Kalabryi lub na chwilę na brzegach Francuzkich lub Holenderskich, przeto nie może tu byż rachowana. — Francya może jeszcze cokolwiek w teraźniejszej wojnie polegać na pomocy Turka i Persyi.

Król Wirtemberski rozdał stojącey w polu swej armii wiele krzyżow wojskowego orderu zasługi, honorowych pałaszow i medalow.

Stosownie do wydanego w Petersburgu ukazu pod d. 11 Listopada zakazany jest wywoz mąki i zboża z wszystkich Rossyjskich portow zacząwszy od Bałtyckiego aż do czarnego morza.

D O N I E S I E N I A.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym do powszechney podaje wiadomości, iż dworek z ogrodem pod Nrem 25 w sekcji 3ciey leżący Katarzyny Neiser własny, zł. ryń. 3394 sądownie na dniu 5tym Września 1805 roku oszacowany, po upłynięciu na dniu 20 Listopada r. b. dla nie stawienia się licytantow terminie, na żądanie Pana Bernarda Klimszy znemu na dniu 5tym Lutego 1807 roku o godzinie 3ciey po południu przez publiczną licytacyą w tutejszym sądzie odprawias się mającą sprzedanym zostanie, a to pod następującymi warunkami:

1) Każdy licytant 10% część summy szacunkowej przed licytacją złożyć.

2) Kupiciel resztując zaś sumnę z licytacji pochodzącą w dniach 14 po odbytey licytacji do tuteyszego sądowego depozytu złożyć będzie winien, gdyż inaczej nowa licytacja na jego niebezpieczeństwo i koszt wypisanąby zostaje.

Wszyscy zatem chcą kupna mający na wyznaczonym wzwyż czasie i miejscu znajdować się mają. Wierzyciele zaś zapisowi niniejszemi napominają się, ażeby nieoczekując osobnych przyzozwań pretensye swoje do protokołu licytacji oznaymili, gdyż inaczej przy podziale summy z licytacji wynikającej żaden wzgląd na nich miay nie będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

*Z Rady Magistratu Ces. Król. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 28. Listopada 1806.*

Michalski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszemi do powszechney podaie wiadomości, iż na żądanie masy krydalney Jozefa Hitzgiera czyli raczey icy zastępcy P. Adwokata Kregczyka, kamienicę tu w Krakowie ulicy Swięckiey pod Nrem 341 stojącą w zł. ryń. 3575 kr. 45 sądownie dnia 4 Listopada 1805 oszacowana, na zaspokoienie długi w zł. ryń. 445 rzerceczoney massie należącego, po upłynionym już jednym na dniu 20 Listopada b. r. dla braku licytantow terminie, znowu na dniu 5 Lutego roku 1807 o godzinie 3ciey po południu w tuteyszym Sądzie sprzedana zostanie, pod następnemi warunkami:

1) Iż każdy Licytant 10% część summy szacunkowej przed licytacją złoży.

2) Przyszły zaś nabywca resztując z licytacji wypadającą kwotę w dniach 14 do depozytu tuteyszego złożyć będzie winien, inaczej nowa licytacja na jego koszta i niebezpieczeństwo wypisana będzie.

Wszyscy przeto chcą nabycia pomienioney kamienicy mający na oznaczonym terminie i miejscu stawiać się chcą. Nakoniec Wierzyciele zapisowi niniejszemi napominają się, ażeby nie czekając osobnych przyzozwań, pretensye swoje do protokołu licytacji oznaymili, inaczej na niezgłaszających się przy dzieleniu summy z licytacji pochodzącej żaden wzgląd miay nie będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

*Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 28 Listopada 1806.*

Michalski.

Przez Magistrat Król. Wolnego Miasta Podgorza niniejszym wiadomo się czyni, iż na żądanie J. Pana Michała Librowskiego licytacja wapna w cegielni miejskiej Podgorskiej zdopuszczającego się, korzec po 45 kr. oszacowanego jest dozwolona. Zatem powtornie termin na dzień 6 Lutego, a w przypadku nie nastąpieney sprzedarzy na dzień 6 Marca 1807 oznacza się. — Zyczący sobie wapno takowego kupić, mają się na wzwyż oznaczonych dniach o godzinie 9 ranney w tuteyszej Magistratualney kancelaryi znajdować, gdzie toż wapno więcey dającymu za złożeniem natychmiast summy z ofiarowania najwyższego wynikłej wydane będzie.

Komarnicki.
M. Fachimski.

*Z Rady Magistrat Król. Wolnego Miasta Podgorza
dnia 19 Stycznia 1807.*

L. Kretschmer.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Antoni Stawiski dnia 5 Marca r. b. w Krakowie bezżenny umarł, i testamentem dnia 1go Marca r. b. sporządzony Elżbietę z Poszmannow Radwańską dziedziczką zapisał, tudzież że najbliższym krewnym swoim, jeżeli się w przeciągu lat trzech zgłoszą, sumnę

1500 zł. pol. legował. Gdy zaś ci krewni z imienia nie są wyrażeni, ani C. K. Sędom tuteyszym nie jest wiadomo, czyli i gdzie oni się znajdują; przeto Edyktem niniejszym wzywają się: ażeby się w terminie przez Testatera oznaczonym do rzeczzonego Legatu zgłosili.

W Krakowie dnia 17 Grudnia 1806.

Józef de Nikorowicz.

Sierneck.

Marx.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
Beck.*

Na mocy nadeszłego Gubernialnego rozporządzenia d. 10 8bris r. p. Nr. 32209 osadzenie kassiera przy magistracie miasta Jedrzejowa z pensją 200 ryń. który oraz Ekonomem miejskim zostani pozwolono zostało. Konkurs do osadzenia urzędnika tego na niedziel 6 się ustanawia; kompetenci więc swoje Petita w tym czasie tu podać, w kancyą 500 ryń. się oglądać, i wiadomością czytania i pisania wiezyku niemieckim i polskim iako też u niej tności rachunkow legitymować się mają. Z C. K. Urzędu Cyrkul. Krakowskiego d. 7 Sycznia 1807.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, niniejszym obwieszczeniem do publiczney podaie wiadomości: iż termin licytacji ruchomych rzeczy po niegdy Balthazarze Hallerze pozostałych, na dzień 26ty Sycznia r. b. przeznaczony, dla zaszczytu tem czasem ważney okoliczności, na dzień 9ty Lutego r. b. o godzinie 9tej z rana przeniesiony został. Kto więc będzie sobie życzył co z pomienionych rzeczy nabyć, niechay się w oznaczonym czasie w kamienicy Hallerowskiej pod Nrem 239 stojącey znajdnie.

Gollmayer.

Lodzinski.

Koźłowski.

*Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 16. Sycznia 1807.*

Plinta.

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Antoniego Zińskiego zastępcy maffy i wierzyciela prawem przekonuywającego licytacya trzecia dobr nieruchomych tu w Lublinie pod Nrem 231 sytuowanych, a Kazimierza Tokarskiego własnych, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo w registraturze lub w czasie licytacji przeyrzeć siemogącego do zł. ryń 6430 kr. 1½ urzędownie oszacowanych, dnia 5 Lutego 1807 roku o godzinie 10 z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawiać się będzie, na którym terminie jeżeli nikt nad szacunek dawać nie będzie, niżey nad szacunek sprzedane zostaną, gdzie więcej ofiarujący stosownie do ustawysądowey §. 436, długi na tych dobrach zostające w szacunku teny ofiarowane przyjąć na siebie obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długi przyjąć wzbraniłi się; dla tego wszyscy na pomienionych dobrach Kacimierza Tokarskiego hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przyzwu nieoczekiwali, wzywają się podług nadwornego rozporządzenia pod dniami 22 Sierpnia 1797, którzy jeżeliby na pomienionym terminie nie stanęli, ani przeciwko kupującemu albo te dobra przeymującemu, ani do tych dobr żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należności z szacunku, albo z innego dłużnika majątku poszukiwac mają.

Dau w Lublinie dnia 19 Grudnia 1806 roku.

F. Poll.

Lewandowski.

Stefanowski.

*Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.
Swiderski.*

(Przy dzisieyszey Gazecie znajduje się drugi Dodatek.)